

POSTANOWIENIE

Dnia 26 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

w sprawie **A. K., P. S. i M. K.**
skazanych z art. 286 § 1 k.k. i in.,
po rozpoznaniu w dniu 26 maja 2023 r.
w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 532 § 3 k.p.k.),
wniosków obrońców skazanych
o wstrzymanie wykonania zaskarżonego kasacjami
wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z dnia 7 marca 2022 r., sygn. II AKa 183/20,
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu
z dnia 7 lutego 2020 r., sygn. III K 108/16,

p o s t a n o w i ł:

wniosków nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

W złożonych przez obrońców skazanych A. K., P. S. i M. K. kasacjach od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 7 marca 2022 r., sygn. II AKa 183/20, ich autorzy sformułowali wnioski o wstrzymanie wykonania zaskarżonego kasacjami orzeczenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wnioski obrońców skazanych A. K., P. S. i M. K. o wstrzymanie wykonania orzeczenia zaskarżonego kasacją nie zasługiwały na uwzględnienie.

Suspensywność zaskarżonego orzeczenia w postępowaniu kasacyjnym ma charakter wyjątkowy, jedynie w szczególnych przypadkach dopuszczalne jest wstrzymanie zaskarżonego kasacją rozstrzygnięcia. Wyrok posiadający atrybut prawomocności podlega bezzwłocznemu wykonaniu (art. 9 § 1 i 2 k.k.w.).

Regulacja ta bazuje na przyjęciu, że rozstrzygnięcie to korzysta z domniemania prawidłowości (*res iudicata pro veritate habetur*). Z kolei implikacją tego założenia dla postępowania zainicjowanego wniesieniem nadzwyczajnego środka zaskarżenia – którego przedmiot stanowi weryfikacja prawomocnego orzeczenia sądu odwoławczego kończące postępowanie, którym poddano kontroli wyrok sądu I-szej instancji – jest to, że wniesienie kasacji nie wstrzymuje w sposób automatyczny wykonania prawomocnego rozstrzygnięcia.

Przepis art. 532 § 1 k.p.k. nie precyzuje przesłanek skutkujących wstrzymaniem wykonania zaskarżonego kasacją orzeczenia (lub innego orzeczenia, którego wykonanie zależy od rozstrzygnięcia kasacji). W judykaturze przyjmuje się jednak, że wstrzymanie wykonania orzeczenia możliwe jest co do zasady w razie kumulatywnego zmaterializowania się dwóch kryteriów.

Po pierwsze chodzi o to, że ocena zarzutów wyartykułowanych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia (dokonana, co wypada podkreślić, wyłącznie na potrzeby rozpoznania wniosku o wstrzymanie wykonania orzeczenia i wydania rozstrzygnięcia o charakterze incydentalnym, a zatem mająca charakter przedwstępny) pozwala już *prima facie* na stwierdzenie wysokiego prawdopodobieństwa ich zasadności oraz postawienia - w miarę kategoriycznej - prognozy co do możliwości uwzględnienia zarzutów kasacyjnych przez Sąd Najwyższy. Niezbędne jest więc ustalenie, że postawione orzeczeniu sądu odwoławczego zarzuty (i argumentacja zaprezentowana na ich poparcie) w kasacji dają asumpt do przyjęcia poglądu o ewidentnej, niejako "rzucającej się w oczy" wadliwości zaskarżonego wyroku sądu odwoławczego. Po wtóre zaś, konieczne jest wykazanie przez autora wniosku, że dalsze wykonywanie orzeczenia mogłoby wywołać wyjątkowo dolegliwe i w zasadzie nieodwracalne skutki dla skazanego.

Przy analizie potrzeby wstrzymania wykonania zaskarżonego orzeczenia w związku z wniesieniem kasacji posłankowo należy posługiwać się także rezultatem oceny, czy ewentualne wysokie prawdopodobieństwo uwzględnienia zarzutu bądź zarzutów sformułowanych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia doprowadziłoby do wydania przez najwyższą instancję sądową orzeczenia skutkującego potrzebą odstąpienia od dalszego wykonywania wobec skazanego orzeczonej w stosunku do

niego kary (czy środka karnego). Rzecz w tym, że nie w każdym bowiem przypadku stwierdzenia istnienia wysokiego prawdopodobieństwa uwzględnienia zarzutów kasacyjnych nieodzowne stanie się wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia - także z uwagi na uwarunkowania wynikające z innych zaszczości współkształtujących aktualny status prawny skazanego w płaszczyźnie wykonywania orzeczonych wobec niego (innych) kar.

Nie przesądzając obecnie treści rozstrzygnięcia, które po merytorycznym rozpoznaniu kasacji zapadnie w niniejszej sprawie i finalnej oceny zaprezentowanych w niej zarzutów, należy stwierdzić, że zupełnie wstępna analiza zarzutów postawionych w kasacjach obrońców skazanych A. K., P. S. i M. K. – dokonana przez Sąd Najwyższy jedynie w ograniczonym zakresie, bo tylko w płaszczyźnie niezbędnej dla rozpoznania wniosków o wstrzymanie wykonania orzeczenia i wyłącznie na użytek rozpoznania tych wniosków – nie upoważnia do wyrażenia poglądu, iżby zarzuty te były zasadne w stopniu oczywistym ("rzucającym się w oczy") czy formułowania stanowczej prognozy o istnieniu szczególnego, wysokiego prawdopodobieństwa uwzględnienia tych zarzutów w wyniku rozpoznania kasacji wniesionych przez obrońców skazanych. Tymczasem – jak już powiedziano wyżej – to wyłącznie stwierdzenie zaistnienia tych okoliczności otwiera drogę do rozważenia potrzeby wstrzymania wykonania orzeczenia zaskarżonego kasacją.

Należy przy tym zwrócić uwagę na to, że obrońca skazanego P. S. formułując wniosek o wstrzymanie wykonania zaskarżonego rozstrzygnięcia w żaden sposób go nie uzasadnił zaś obrońcy skazanych A. K. i M. K. wskazali jedynie na charakter zarzutów kasacyjnych, wskazujących głównie na wadliwie przeprowadzoną kontrolę odwoławczą wyroku sądu pierwszej instancji oraz surowość orzeczonych kar, stanowiącą o „znacznej dolegliwości” dla skazanych. Należy zauważyć, że poza wyrażeniem subiektywnego zapatrywania co do charakteru zarzutów kasacyjnych obrońcy tych skazanych nie wskazali jednak dokładniej, w jaki sposób "zasadność" i "doniosłość" zarzutów postawionych w kasacjach miałyby się przełożyć na ocenę zasadności wniosku o wstrzymanie wykonania orzeczenia. Obrońcy wprawdzie sformułowali również zarzuty

zaistnienia bezwzględnych przyczyn odwoławczych określonych w art. 439 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k., bezspornie istotne, jednak sam fakt podniesienia zarzutu odnoszącego się do wystąpienia kwalifikowanej wady prawnej nie oznacza *per se* w każdej konfiguracji procesowej zmaterializowania się podstawy do wstrzymania wykonania zaskarżonego wyroku. Zarówno w odniesieniu do zarzutów sugerujących wystąpienie uchybienia z art. 439 § 1 k.p.k., jak i wszystkich pozostałych, trzeba wskazać, że dla uwzględnienia wniosku o wstrzymanie wykonania prawomocnego wyroku prawdopodobieństwo uwzględnienia kasacji (konkretnego zarzutu wyartykułowanego w kasacji) musiałoby być niemal zbliżone do pewności, oczywistości (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2021 r., V KK 129/21) i prowadzić do wniosku o potrzebie uniewinnienia skazanego, względnie umorzenia wobec niego postępowania (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2018 r., II KK 23/18). Obecnie, dokonując li tylko przedwstępnej oceny sformułowanych w kasacjach zarzutów nawiązujących do wystąpienia w sprawie uchybień kwalifikowanych jako bezwzględne przyczyny odwoławcze z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., wolno wyrazić obecnie pogląd, że na obecnym etapie postępowania niewątpliwie nie zachodzi sytuacja oczywistej zasadności uchybień sygnalizowanych w kasacjach obrońców skazanych A. K. i M. K. opartych na wskazaniu naruszenia przy art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Nieuprawnione jest również twierdzenie obrońcy skazanego A. K. jakoby surowość orzeczonych kar stanowiła o „znacznej dolegliwości” dla skazanego, skoro nie zostały one choćby wskazane.

Sumując należy zatem stwierdzić, że brak było podstaw do uwzględnienia sformułowanych w kasacjach obrońców skazanych A. K., P. S. i M. K. wniosków o wstrzymanie wykonania zaskarżonego przez ww. obrońców wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 7 marca 2022 r.

AG

